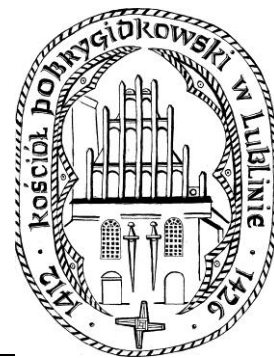


Biuletyn Rektoralny



XXXII NIEDZIELA ZWYKŁA, 12 LISTOPADA 2017 r. NR 37 (293)



Kościół p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Zwycięskiej

20-004 Lublin, Narutowicza 6
tel./fax +48 81 7437019

<http://www.pobrygidkowski.pl>

REKTOR: ks. kan. mgr Dariusz Bondyra

REZYDENCI I DUSZPASTERZE:

ks. mgr Paweł Bartoszewski
ks. mgr lic. Andrzej Bubicz
ks. kan. dr Piotr Goliszek
ks. kan. dr hab. Jarosław Jęczeń
ks. mgr Grzegorz Musiał
ks. dr Marcin Zieliński

ZADUSZKI POBRYGIDKOWSKIE

25-26 LISTOPADA 2017r.

W roku 2014, w ostatnią niedzielę listopada, po raz pierwszy w naszej świątyni obchodziliśmy Zaduszki Pobrygidkowskie. Po każdej mszy świętej, w krótkiej modlitwie polecałimy Bogu dusze wszystkich zmarłych, których życie związane było z naszą świątynią: duszę króla Władysława Jagiełły – fundatora naszej świątyni, poległych w bitwie pod Grunwaldem, dusze Ojców Brygidów, Sióstr Brygidek, Sióstr Wizytek i Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej, księży pracujących w naszym kościele, Polek i Polaków poległych w obronie niepodległości Ojczyzny, zamordowanych na Golgocie Wschodu, pochowanych w kryptach naszego kościoła i na dawnym cmentarzu wokół kościoła, dobrodziejów i wiernych naszego kościoła, którzy odeszli już do Pana.

Także w tym roku, w ostatnią sobotę i niedzielę listopada, a więc za 2 tygodnie, będziemy modlić się za naszych zmarłych. Miejscem upamiętniającym ich wszystkich jest umieszczona obok ołtarza św. Józefa płyta nagrobna z XV w.

Uroczysta Msza św. w intencji króla Władysława Jagiełły – fundatora Kościoła Pobrygidkowskiego będzie sprawowana pod przewodnictwem O. Wacława Oszejcy 25 listopada (sobota) o godz. 18.00, po niej o godz. 19.00 nastąpi koncert: **NARODOWO** w wykonaniu Orkiestry Włościańskiej im. Karola Namysłowskiego w Zamościu pod dyrekcją Tadeusza Wicherka. Natomiast 26 listopada (niedziela) o godz. 19.00 odbędzie się koncert: **INNY KWARTET**.

Programy koncertów zaprezentujemy w kolejnym numerze Biuletynu Rektorального.

Mecenas koncertów:
Grupa Azoty PUŁAWY



**JUŻ DZIŚ SERDECZNIE
ZAPRASZAMY!**



INTENCJE MSZALNE

Poniedziałek, 13.11., św. Pierwszych Męcz. Polskich

7.00 O zdrowie, Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej, dobre wyniki badań dla 3 letniego Tomka

7.00 +Zdzisław Woś – gregorianka 1

7.30 +Zuzanna Szymańska –gregorianka 2

11.00 +Eugeniusz (13 r.), zmarłych z rodziny Ścibaków

18.00 +Marian Falkowski 1 miesiąc po śmierci

Wtorek, 14.11.

7.00 +Zdzisław Woś – gregorianka 2

7.00 O zdrowie, Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej dla Janiny

7.30 +Zuzanna Szymańska –gregorianka 3

11.00 +Genowefa, Czesław, Izabella, Janusz

18.00 +Beata Dąbrowska (20 m-c.)

Środa, 15.11., św. Alberta Wielkiego

7.00 +Zdzisław Woś – gregorianka 3

7.00 +s. Marta

7.30 +Zuzanna Szymańska –gregorianka 4

7.30 W intencji ofiarodawców

11.00 Zmarli rodzice: Janina i Stanisław Raciborscy

18.00 +Wiktoria w rocznicę śmierci

Czwartek, 16.11., NMP Ostrobramskiej

7.00 +Zdzisław Woś – gregorianka 4

7.00 +s. Gwidona

7.30 +Zuzanna Szymańska –gregorianka 5

8.00 **WOTYWNA DO ŚW. JUDY TADEUSZA**

11.00 **WOTYWNA DO ŚW. JANA PAWŁA II**

18.00 +Jan Pacek (5 r.)

Piątek, 17.11., św. Elżbiety Węgierskiej

7.00 +Zdzisław Woś – gregorianka 5

7.00 Dziękczynna, o zdrowie, Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej dla Emilii Walasik z racji 25 urodzin

7.30 +Zuzanna Szymańska –gregorianka 6

7.30 +Zofia Tomaszewska

11.00 **WOTYWNA DO ŚW. BRYGIDY**

18.00 +Ryszard Kolek, zmarłych z rodziny Kolek

18.00 +Czesław (48 r.), Stanisława

18.00 +Grzegorz Trojanowski

Sobota, 18.11., bł. Karoliny Kózkówny

7.00 +Zdzisław Woś – gregorianka 6

7.00 Zmarłe siostry Albertynki i bracia Albertyni

7.30 +Zuzanna Szymańska –gregorianka 7

11.00 +Marianna i Kazimierz Karwoscy

11.00 +Bronisław Zachiewicz (10 r.)

18.00 +Alina i Edward

18.00 +Ryszarda (1 r.), zmarłych z rodziny

XXXIII Niedziela zwykła, 19.11.

7.00 +Zdzisław Woś – gregorianka 7

7.00 +Zuzanna Szymańska –gregorianka 8

8.00 +Zygmunt, Danuta

9.30 Dziękczynna, o zdrowie, Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej dla Elżbiety i Bogusława

11.00 +Czesława, zmarli z rodziny Woźniak

12.00 +Zdzisław Sadurski (15 r.), Adela Przybysz (50 r.), Kazimiera, Stanisław, zmarli z rodziny Sadurskich, Łukawskich i Przybyszów

12.00 +Andrzej, Zbigniew

13.15 +Zygmunt Boluk w 105 rocznicę urodzin, Jan i Łucja Boluk, Mieczysława Boluk

13.15 Orleńta Lwowskię za poległych obrońców Lwowa

13.15 Zaduszki Kresowe

16.00 +Zofia

18.00 +Stefan i Helena Szala

SŁOWO NA NIEDZIELE



Brak oliwy...?

Dziś świat żyje raczej brakiem ropy naftowej, a nie jakiejś oliwy. Uwagę człowieka zajmuje brak wielu rzeczy w codziennym życiu, ale czy oliwa miałaby być czymś wyjątkowym? Jaką mądrość kryje w sobie dzisiejsza przypowieść Chrystusa? Mądrość, której człowiek i świat niekoniecznie dostrzegają...

Przenieśmy się zatem na gody weselne. W scenie z dzisiejszej ewangelii grupa panien oczekuje, aż z dali rozlegną się głosy i zabłyszczą światła orszaku narzeczonego. Ale oczekiwanie się przedłuża. Sen lub podekscytowanie sprawiają, że myślą rachunki, co do ilości oliwy potrzebnej do ostatecznego pochodu. Tak rozpoczyna się dramatyczny wątek przypowieści: bieg przez noc, by znaleźć oliwę, echo orszaku, który najpierw się przybliży a potem stopniowo oddala, drzwi zamykające się definitywnym trzaskiem, wrogi głos oblubieńca: „nie znam was”...

Sukcesem oliwy było czuwanie panien, gotowość, oddanie, czynna i rozumna miłość wobec oblubieńca zapraszającego na gody, to mądrość, życie... Brak oliwy to pograżenie we śnie, jakieś duchowe lenistwo, chłód, osłabienie więzi z ludźmi żyjącymi obok nas. Sukcesem oliwy było światło, które rozpraszało mroki nocy i jej zasadzki, światło, które pozwalało odnaleźć prawdę, prawdziwą drogę do bramy weselnej, prawdziwego oblubieńca... Brak oliwy oznaczał pograżenie w ciemności, zagubienie...

Sukcesem oliwy była mądrość. Panny roztropne wiedziały, że nie wystarczy być zaproszonym na ucztę, ale że trzeba to zaproszenie przyjąć dojrzałe, rozumnie i czynnie. Tylko dla tych panien brama domu weselnego była otwarta, dla pozostałych zaś zamknięta, z napisem: „Nie znam was”.

Chrystus zaprasza nas na ucztę w Królestwie; liczy przy tym, że wykażemy się dostateczną ilością owej ewangelicznej oliwy, która pozwoli dotrzeć do spotkania, tego ostatecznego; która pozwoli czuwać, być rozumnym i dojrzałym, wiernym.

My żywi, jak pisze dziś św. Paweł w Liście do Tesaloniczan, pozostawieni jesteśmy na przyjście Pana, i nie wyprzedzimy póki co tych, którzy pomarli; ale przyjdzie taki dzień, kiedy razem z nimi na zawsze będziemy z Panem.

Przeto czuwajmy...

(xjj)

BŁOGOSŁAWIONA KAROLINA KÓZKÓWNA

Karolina urodziła się w podtarnowskiej wsi Wał-Ruda 2 sierpnia 1898 r. jako czwarte z jedenaściorga dzieci Jana Kózki i Marii z domu Borzęckiej. Pięć dni później otrzymała chrzest w kościele parafialnym w Radłowie. Jej rodzice posiadali niewielkie gospodarstwo. Pracowała z nimi na roli. Wzrastała w atmosferze żywej i autentycznej wiary, która wyrażała się we wspólnej rodzinnej modlitwie wieczorem i przy posiłkach, w codziennym śpiewaniu *Godzinek*, częstym przystępowaniu do sakramentów i uczestniczeniu we Mszy także w dzień powszedni. Ich uboga chata była nazywana "kościółkiem". Krewni i sąsiedzi gromadzili się tam często na wspólne czytanie Pisma świętego, żywotów świętych i religijnych czasopism. W Wielkim Poście śpiewano tam *Gorzkie Żale*, a w okresie Bożego Narodzenia - kolędy.

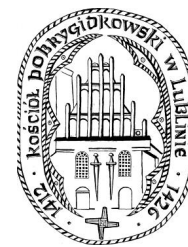
Karolina od najmłodszych lat ukochała modlitwę i starała się wzrastać w miłości Bożej. Nie rozstawała się z otrzymanym od matki różańcem - modliła się nie tylko w ciągu dnia, ale i w nocy. We wszystkim była posłuszna rodzicom, z miłością i troską opiekowała się licznym młodszym rodzeństwem.

Zginęła w 17. roku życia 18 listopada 1914 roku, na początku I wojny światowej. Carski żołnierz uprowadził ją przemocą i bestialsko zamordował, gdy broniła się pragnąc zachować dziewictwo. Po kilkunastu dniach, 4 grudnia 1914 r., w pobliskim lesie znaleziono jej zmasakrowane zwłoki. Tragedia jej śmierci nie miała świadków.

Pogrzeb sprawowany w niedzielę 6 grudnia 1914 r. zgromadził ponad 3 tysiące żałobników i był wielką manifestacją patriotyczno-religijną okolicznej ludności, która przekonana była, że uczestniczy w pogrzebie męczennicy. Tak rozpoczął się kult Karoliny. Pochowano ją początkowo na cmentarzu grzebalnym, ale w 1917 roku bp Wałęga przeniósł jej ciało do grobowca przy parafialnym kościele we wsi Zabawa.

10 czerwca 1987 r. w Tarnowie Jan Paweł II beatyfikował Karolinę. W czasie Mszy beatyfikacyjnej powiedział: „Święci są po to, ażeby świadczyć o wielkiej godności człowieka. Świadczyć o Chrystusie ukrzyżowanym i zmartwychwstałym dla nas i dla naszego zbawienia - to znaczy równocześnie świadczyć o tej godności, jaką człowiek ma wobec Boga. Świadczyć o tym powołaniu, jakie człowiek ma w Chrystusie”.

Centrum Wsparcia Dziecka i Rodziny im. św. Brygidy Szwedzkiej



przy Kościele Rektoralnym
p.w. Wniebowzięcia NMP Zwycięskiej
Narutowicza 6, 20-004 Lublin

Dyżury: w godz. 16.00-18.00

Poniedziałek – psycholog i terapeuta
2 i 4 wtorek miesiąca – radca prawny, adwokat
Środa – mediator (umówienie spotkania
telefonicznie: 509 362 070)

Wejście do Ośrodka – drzwi główne do „starego”
rektoratu, przy wejściu domofon.

tel.: 48 81 52 58 831 wew. 31

e-mail: pobrygidkowski@diecezja.lublin.pl

PORADY SĄ BEZPŁATNE!

WYPOMINKI



W zakrystii lub do oznakowanych puszek w kościele możemy składać kartki wspominkowe z imionami naszych bliskich zmarłych. W ich intencji modlić się będziemy podczas nabożeństw różańcowych przez cały miesiąc listopad.

Nabożeństwa będą odprawiana codziennie o godz. 10.30 i 17.30, a w niedzielę o godz. 17.30.

Na kartce można zaznaczyć godzinę i dzień, w którym chcemy, aby modlono się za naszych zmarłych. Daje to okazję do osobistego uczestnictwa w nabożeństwie.

PODZIĘKOWANIA

**Składamy serdeczne Bóg zapłać za wszelkie
wsparcie duchowe i materialne
dla naszej świątyni!**

Bezimienna - 2000,00 zł

Bezimienna - 500,00 zł

Bezimienna - 200,00 zł

Bezimienna - 200,00 zł

Bezimienna - 100,00 zł

Bezimienna - 50,00 zł

Bezimienna 10,00 zł

**W każdym tygodniu sprawujemy dziękczynną
Mszę Świętą w intencji ofiarodawców.**

Najbliższa w środę o godz. 7.30

**W modlitwie pamiętamy także o wszystkich
zmarłych z naszej wspólnoty**

Nr konta PL 07 1500 1520 1215 2008 3567 0000

Matka z Ostrej Bramy

16 listopada Kościół wspomina Matkę Bożą Ostrobramską – Matkę Miłosierdzia. Zarówno cudowny obraz, jak i kaplica, w której się mieści, oraz sama Ostra Brama mają bogatą historię, ściśle wiążącą się z historią rozbudowy Wilna. Na przełomie XV–XVI w. postanowiono otoczyć je murem obronnym. Powstało dziewięć bram miejskich, z których jedna (jedyna zachowana do naszych czasów) nosiła nazwę Miednickiej, inaczej Krewskiej. Nieco później przyjęła się inna nazwa bramy – Ostra (od nazwy części południowego przedmieścia, które nazywało się Ostry Koniec). Zgodnie z tradycją na bramach obronnych zawieszano święte obrazy.

W 1626 r. założyli w tym miejscu swój klasztor ojcowie karmelici, a w samej bramie zbudowali niewielką kaplicę, w której umieścili obraz Matki Bożej – Matki Miłosierdzia. Dnia 12 kwietnia 1671 r. odbyło się uroczyste poświęcenie obrazu przez biskupa wileńskiego, w obecności najwyższych dostojników świeckich Wielkiego Księstwa Litewskiego, profesorów i studentów Akademii Wileńskiej, magistratu miasta i Wilnian. Warto dodać, że Ostra Brama po obu jej stronach również miała inne obrazy, które po pewnym czasie uległy zniszczeniu. Na Bramie pierwotnie znajdował się też napis w języku polskim „Matko Miłosierdzia, pod Twoją obronę uciekamy się”, w 1867 r. z polecenia Rosjan usunięto go zamieniając go na łaciński. Po odzyskaniu Wilna przez Polskę pierwotny napis przywrócono, jednak po 1946 roku ponownie go usunięto zastępując łacińskim.

Kult Matki Miłosierdzia z Ostrej Bramy jest ogromny i niezrównany w swej sile. Sięga drugiej połowy XVII w. wiążąc się z obroną murów miasta. Jednakże wyraźne jego wzmożenie nastąpiło w I połowie XVIII w. Szczególny rozwój czci do Matki Miłosierdzia nastąpił po rozbiorach Polski. Ulica prowadząca przez Ostrą Bramę była ruchliwą arterią miasta. Umieszczenie tam obrazu czyniło ze zwykłej ulicy miejsce modlitwy. To tu modlili się Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki, Józef Ignacy Kraszewski, a Ostra Brama była przez wieki – obok Jasnej Góry – sanktuarium maryjnym słynącym licznymi łaskami. Do faktu uzdrowienia za pośrednictwem Maryi Ostrobramskiej nawiązał Mickiewicz w inwokacji „Pana Tadeusza”. W 1993 roku modlił

się w kaplicy w Ostrej Bramie Jan Paweł II. Ofiarował wtedy Matce Bożej Miłosierdzia „Papieską Złotą Różę”. Kult Matki Boskiej Ostrobramskiej jest ciągle żywy i obecny nie tylko na terenie Litwy, ale także w sąsiednich krajach. W Polsce około 30 parafii ma za patronkę Matkę Bożą Ostrobramską.

Oryginalny obraz jest namalowany temperą na ośmiu dębowych deskach, jest więc duży (o wym. 200x165 cm). Przedstawia pochyloną Madonnę bez Dzieciątka. Około 1671 r. wizerunek Matki Miłosiernej zasłonięty został srebrną, złożoną sukienką. Srebrzysty półksiężyc z wygrawerowanym napisem „Dzięki Tobie składam Matko Boska za wysłuchanie próśb moich i proszę Cię Matko Miłosierdzia zachowaj mnie w łasce” znajdujący się w dolnej części obrazu jest wotum z 1849 r. Głowę Matki Bożej zdobią dwie korony (nałożona jedna na drugą). Korony są ze złożonego srebra, jedna barokowa dla Królowej Niebios, druga rokokowa dla Królowej Polski.



2 lipca 1927 r. odbyła się uroczysta koronacja obrazu. Dokonał jej arcybiskup metropolita warszawski kard. Aleksander Kakowski w obecności prezydenta Ignacego Mościckiego, prymasa Augusta Hlonda, marszałka Józefa Piłsudskiego, ministrów, biskupów i wiernych. Do koronacji użyto nowych sporządzonych ze złota koron. Zagięły one w czasie II wojny światowej.

Ostra Brama wiąże się również w istotny sposób z kultem Miłosierdzia Bożego. Obraz Miłosierdzia Bożego został namalowany w Wilnie i wystawiony publicznie właśnie w Ostrej Bramie (26–28 kwietnia 1935 r.). Tu też św. Faustyna miała wizję triumfu obrazu Miłosierdzia Bożego.

Bardzo silne są też związki Jana Pawła II z Ostrą Bramą: „W momencie mojego wyboru na Stolicę Piotrową pomyślałem o Matce Najświętszej z Ostrej Bramy” (zdanie wypowiedziane 6 września 1993 r.); „Niedługo po tym, jak niezbadanym wyrokiem Bożym zostałem wybrany na Stolicę Piotrową, udałem się do litewskiej kaplicy Matki Miłosierdzia w podziemiach Bazyliki Watykańskiej. I tam, u stóp Najświętszej Dziewicy, modliłem się za was wszystkich” (wypowiedź z 8 września 1993 r.).